

**Sygnatura akt VI Ka 481/15**

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **8 września 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Grażyna Tokarczyk

SSO Bożena Żywiół (spr.)

Protokolant Barbara Szkabarnicka

przy udziale Elżbiety Ziębińskiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2015 r.

sprawy **P. S. (1)** ur. (...) w C.

syna M. i J.

oskarżonego z art. 288§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej

z dnia 29 stycznia 2015 r. sygnatura akt VI K 458/13

na mocy art. 437§ 1 kpk, art. 636 § 1 kpk

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze w kwocie 20 (dwadzieścia) złotych i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 160 (sto sześćdziesiąt) złotych.

VI Ka 481/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Rudzie Śląskiej z dnia 29 stycznia 2015r., sygn. akt VI K 458/13, apelację wniósł obrońca oskarżonego P. S. (1).

Zaskarżył orzeczenie w całości zarzucając:

1.obrazę prawa procesowego, a to art. 4 kpk, art. 5 § 2 kpk i art. 7 kpk przez dowolną ocenę dowodów polegającą na przyjęciu, iż zeznania świadka M. P. (1) są w pełni wiarygodne, podczas gdy zeznania tego świadka złożone zarówno w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym nie są spójne i nie są konsekwentne w wielu miejscach, a także na odmówieniu wiary wyjaśnieniom oskarżonych: P. B., M. K., P. S. (1) i D. M., z których wynika, że P. S. (1) nie dopuścił się zarzucanego mu czynu,

2.obrazę prawa procesowego, a to art. 410 kpk i art. 424 § 1 pkt 1 kpk przez niewskazanie w uzasadnieniu przyczyn oddalenia wniosku z dnia 7 kwietnia 2014r. o przeprowadzenie eksperymentu procesowego, mającego na celu odtworzenie czynu zarzucanego oskarżonym.

Stawiając takie zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie P. S. (1) ewentualnie uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji. Uznał, że zaskarżony wyrok jest trafny zarówno, gdy chodzi o analizę dowodów, poczynione ustalenia faktyczne, ocenę prawną zachowania przypisanego oskarżonemu oraz rozstrzygnięcie o karze.

Sąd Rejonowy, wbrew odmiennym twierdzeniom skarżącego, nie dopuścił się obrazy prawa procesowego. Dokonana przez ten sąd ocena materiału dowodowego spełnia kryteria wskazane w art. 7 kpk, a więc jest wszechstronna, logiczna i zgodna ze wskazaniami wiedzy oraz doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy był uprawniony do dania wiary zeznaniom świadka M. P. (1). Pomiędzy zeznaniami złożonymi przez tego świadka w postępowaniu przygotowawczym i w postępowaniu sądowym nie ma bynajmniej takich różnic, które mogłyby stanowić podstawę do deprecjacji relacji świadka. Analiza całości zeznań z postępowania sądowego, na które złożyły się kolejne wypowiedzi świadka wskazuje, że świadek ostatecznie podała, iż obserwowani przez nią mężczyźni przewrócili dwie latarnie, a trzecią próbowali przewrócić, ale nie dali rady. Dokładnie takiej samej treści zeznania M. P. złożyła w postępowaniu przygotowawczym i relację taką na rozprawie podtrzymała.

Jeśli chodzi natomiast o wskazanie przez świadka dystansu, z jakiego obserwowała zdarzenie, to podana przez nią w pierwszej kolejności odległość została natychmiast sprostowana, jako oszacowana błędnie i zdecydowanie zawyżona. Ostatecznie wskazana przez świadka odległość ma niewątpliwie charakter przybliżony. Nie oznacza to jednak, iż ustalenie tej odległości w sposób pewny było konieczne dla właściwej oceny, czy świadek mogła z balkonu zaobserwować zajście /temu miał służyć wnioskowany przez obrońcę eksperyment procesowy/. Weryfikacji takiej można bowiem z powodzeniem dokonać w oparciu o okoliczności, które w sposób oczywisty wynikają ze zgromadzonego materiału dowodowego. Nie można wszak zapominać, że wszyscy oskarżeni, w tym i P. S. (1), potwierdzili zarówno to, że znajdowali się we czwórce na miejscu wskazanym przez świadka, jak i że doszło do uszkodzenia latarni w sposób przez nią opisany /kołysanie latarniami i ich przewrócenie/. Zgodność, co do tych okoliczności, relacji oskarżonych z opisem zajścia przedstawionym przez świadka prowadzi do logicznego wniosku, że świadek z miejsca, w którym się znajdowała zdarzenie to mogła widzieć i faktycznie je widziała.

To właśnie w reakcji na obserwowany incydent M. P. zawiadomiła Policję, to na podstawie dostrzeżonego przez nią i wskazanego wyglądu - ubioru mężczyzn dokonano, już poza miejscem zdarzenia, zatrzymania jednego z nich. Wszystko to dowodzi, iż świadek była w stanie zaobserwować to, co opisała w swoich zeznaniach.

W ocenie sądu odwoławczego postawiona w apelacji teza, że widok przesłaniała świadkowi 3 –metrowa górka jest całkowicie błędna i wynika wyłącznie z opacznego zrozumienia zeznań świadka. M. P. wspomniała o takiej górze, ale jedynie w kontekście wyliczania odległości budynku, w którym mieszka od miejsca zdarzenia; podała przecież, że budynek ten stoi właśnie na tej górze. Nie może być więc mowy o tym, iż jakiegokolwiek wzniesienie przesłaniało świadkowi widok.

M. P. (1) była konsekwentna w twierdzeniu, że wszyscy obserwowani przez nią mężczyźni, a było ich czterech, brali udział w niszczeniu latarni.

Tym samym zeznania świadka jednoznacznie wskazują, iż oskarżony P. S. (1) był jednym ze współsprawców.

Wymaga podkreślenia, że wprawdzie na rozprawie współoskarżeni B., K. i M. twierdzili, iż P. S. (1) nie uczestniczył w niszczeniu latarni, jednak znamienym jest, na co trafnie zwrócił uwagę sąd meriti, iż w postępowaniu przygotowawczym żaden z nich tej okoliczności nie podnosił. Mając postawiony zarzut działania wspólnie i w

porozumieniu z m.in. P. S. nie negowali, że był on jednym z biorących udział w niszczeniu mienia. Sąd Rejonowy zasadnie przyjął zatem, iż odmienność wyjaśnień współoskarżonych złożonych na rozprawie wynikała z chęci wsparcia linii obrony prezentowanej przez P. S..

Logiczną jest też uwaga sądu meriti, że gdyby P. S. nie był jednym ze sprawców, to nie wykazywałby takiego zaangażowania, gdy chodzi o wyrównanie szkody. Dla przypomnienia wskazać należy, że oskarżony, wraz z pozostałymi sprawcami podpisał ugodę z pokrzywdzonym i był tym, który wpłacił na rzecz pokrzywdzonego równowartość całości szkody.

Sąd Rejonowy w oparciu o art. 7 kpk ustalił niewątpliwy stan faktyczny, nie miał zatem powodów, aby procedować w oparciu o zasadę ujętą w art. 5 § 2 kpk, a tym samym tego przepisu nie naruszył.

Trzeba bowiem mieć na względzie, że posłużenie się zarzutem obrazy art. 5 § 2 kpk może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, iż sąd orzekający w sprawie rzeczywiście żywił wątpliwości o takim charakterze i rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, nie wystarczy zaś prezentowanie przez stronę własnych wątpliwości co do stanu dowodów (por. postanowienie SN z dnia 7 września 2004 r., II KK 88/04, R- OSNKW 2004 poz. 1507).

O zaistnieniu wątpliwości nie dających się usunąć, a więc takich, których dotyczy regulacja art. 5 § 2 kpk, można mówić tylko wówczas, gdy po przeprowadzeniu dowodów i wyczerpaniu w tym zakresie wszystkich możliwości, a nadto po dokonaniu ich prawidłowej oceny, nie da się w sposób pełny i jednoznaczny odtworzyć rzeczywistego przebiegu zdarzenia, a nie wówczas, gdy wprawdzie istnieją rozbieżne dowody, ale ich weryfikacja oparta o dyrektywy z art. 7 kpk pozwala na odrzucenie niektórych z nich i ustalenie tą drogą wszystkich istotnych faktów świadczących o winie.

Stwierdzenie istnienia nie dających się usunąć wątpliwości w oparciu o subiektywne oceny i przekonania nie stwarza stanu, o jakim mowa w art. 5 § 2 kpk, gdyż stan taki jest kategorią obiektywną w tym znaczeniu, że zależy od rezultatów analizy przeprowadzonej zgodnie z zasadami logiki, praw nauki i doświadczenia życiowego.

Sąd Rejonowy wskazał powody oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie eksperymentu procesowego w stosownym postanowieniu wydanym w toku rozprawy. Nie miał zatem powinności, a nawet podstaw, aby kwestię tę dodatkowo poruszać w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Z powodów wskazanych już wyżej sąd odwoławczy uznał, że oddalenie tego wniosku było trafne i nie skutkowało niewyjaśnieniem istotnych okoliczności sprawy.

Kara wymierzona oskarżonemu nie razi nadmierną surowością.

Karę pozbawienia wolności wymierzono w dolnych granicach ustawowego zagrożenia i - pomimo uprzedniej karalności oskarżonego - z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania. Urealniająca warunkowe skazanie grzywna ma wymiar nie przekraczający możliwości płatniczych oskarżonego.

Utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy skutkowało obciążeniem P. S. (1) kosztami procesu za postępowanie odwoławcze.